

Sygn. akt I ACa 667/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i J. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 15 marca 2018 r. sygn. akt I C 1028/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg SSA Jerzy Bess SSO Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 667/18

UZASADNIENIE

Powodowie J. K. i B. K. domagali się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A.

w W. kwot po 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ich córki I. K. na skutek wypadku komunikacyjnego z 8 lipca 1998 r. Wskazali, że na skutek tego zdarzenia za które odpowiedzialność przyjęła na siebie strona pozwana naruszone zostały ich dobra osobiste. Naruszenie to polegało na zerwaniu więzi rodzinnych istniejących między córką a rodzicami, a także na naruszeniu prawa powodów do niezakłóconego życia rodzinnego.

Podali, że ich życie uległo nieodwracalnym zmianom, odczuwali oraz nadal odczuwają ból i cierpienie wywołane nagłą utratą córki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Roszczenie powodów zostało zakwestionowane zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Jako pierwszy podniesiono zarzut przedawnienia.

W ocenie ubezpieczyciela zdarzenie w wyniku którego śmierć poniosła I. K. nie było wynikiem popełnienia przestępstwa (sprawca wypadku w chwili zdarzenia był trzeźwy, nie został skazany za przestępstwo) a zatem roszczenie powodów przedawniło się po upływie trzech lat od chwili powzięcia przez nich informacji

o wypadku. Brak swojej odpowiedzialności co do zasady strona pozwana wywodziła nadto z faktu, że powodowie nie wykazali szczególnej więzi rodzinnej a więc takiej której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, uprawniającej ich do żądania zadośćuczynienia w oparciu o art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zdaniem ubezpieczyciela, w toku postępowania likwidacyjnego nie przedłożono dokumentacji

i informacji pozwalających na ustalenie zasadności zgłoszonych roszczeń. Powodowie nie wykazali jakie ich dobra osobiste zostały naruszone ani nie przedstawili dowodów ich naruszenia. W ocenie strony pozwanej istnienie wyłącznie formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym nie wystarczające a ewentualna dalsza inicjatywa dowodowa powodów w powyższym zakresie obecnie jest spóźniona. Żądaną przez powodów kwotę zadośćuczynienia ubezpieczyciel uznał nadto za rażąco wygórowaną. Nie wykazano w jego ocenie by wypadek i śmierć córki miał wpływ na dalsze życie powodów, brak dokumentacji potwierdzającej występowanie zaburzeń emocjonalnych czy psychicznych potwierdzających silne i długotrwałe przeżywanie okresu żałoby. Nadto, w ocenie strony pozwanej, charakter roszczenia o zadośćuczynienie powoduje, że odsetki od ewentualnie należnej kwoty powinny zostać przyznane najwcześniej od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I C 1028/17, w pkt. I zasądził od strony pozwanej

na rzecz J. K. kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie

od dnia 21 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, w pkt. II oddalił w pozostałym zakresie powództwo powoda; w pkt. III

zasądził o strony pozwanej na rzecz B. K. kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, w pkt. IV oddalił w pozostałym zakresie powództwo powódki, w pkt. V nakazał pobrać

od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 6.000 zł tytułem opłat od których uiszczenia powodowie zostali zwolnieni a nadto w pkt. VII i VII orzekł o kosztach zastępstwa procesowego zasądzając

od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 2.700 zł.

Sąd Okręgowy jako okoliczność bezsporną przyjął, że w dniu 8 lipca 1998 r.

w miejscowości L. kierujący pojazdem marki (...) o nr rej. (...) M. C. doprowadził do zderzenia z pojazdem marki (...) nr rej. (...) - Śmierć na miejscu poniósł kierujący pojazdem marki (...) M. C. a nadto córka powodów I. K.

oraz D. S. zaś S. S. doznał obrażeń ciała na okres powyżej siedmiu dni. W chwili wypadku pojazd sprawcy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu w ramach umowy zawartej z (...) S.A. w W. (obecnie (...) S.A.).

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. postanowieniem z 30 września 1998 r. umorzył dochodzenie w sprawie nieumyślnego naruszenia przez M. C. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym z uwagi na jego śmierć. W oparciu o zeznania powodów a także świadków A. S. i E. S. ustalono, że zmarła I. K. była najstarszą córką

powodów. Relacje pomiędzy J. i B. K. a zmarłą były bardzo dobre. I. K. – pomimo iż miała własne życiowe plany - mieszkała z rodzicami i rodzeństwem, pomagała rodzicom w życiu codziennym. Jako najstarsza córka była traktowana przez rodziców w sposób szczególny. Powodowie liczyli również na jej pomoc

w wychowaniu młodszych dzieci (mają czworo innych dzieci). Sąd ustalił także, że B. K. bezpośrednio po śmierci córki przez miesiąc nie pracowała (korzystała ze zwolnienia od pracy i zażywała leki uspokajające. U J. K. pojawiły się

problemy z alkoholem, skutkiem czego w 2001 r. zaczął on uczęszczać na spotkania grup anonimowych alkoholików. Około 6 lat po wypadku – z uwagi na problemy alkoholowe powoda – powódka podjęła leczenie u psychiatry i

psychologa. Powodowie odwiedzają grób córki przynajmniej raz w miesiącu (powódka częściej), ponadto przy okazji

święta oraz rocznic. Starają się kultywować pamięć o córce (przechowują jej zdjęcia, rzeczy osobiste, pisane przez nią wiersze, nie zmieniają wystroju jej pokoju). Sąd Okręgowy ustalił nadto, że powodowie roszczenie o zadośćuczynienie zgłosili stronie pozwanej pismem z dnia 16 lutego 2017 r. domagając się kwot w wysokości po 120 000 zł. Pismami z dnia 20 czerwca 2017 r. strona pozwana odmówiła uznania tych roszczeń. Na podstawie protokołu powypadkowego oraz decyzji z dnia 17 września 1998 r. ustalono, że I. K. w chwili zdarzenia była zatrudniona w (...) z o.o. w T. a powodowie, z uwagi na okoliczność, iż w chwili wypadku I. K. przebywała w pracy (podróż służbowa), otrzymali odszkodowanie w łącznej kwocie 18.445,10 zł.

Sąd Okręgowy odwołując się do art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Roszczenie o zadośćuczynienie za zdarzenie z 8 lipca 1998 r. uznał powództwo za uzasadnione. Zdaniem Sadu pierwszej instancji roszczenie nie było przedawnione z uwagi, że ma do niego zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia określony w dodanym z dniem 10 sierpnia 2007 r. art. 442¹ § 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538) do roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹k.c. Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia z 29 października 2013 r., sygn. akt(...) w której wskazano, że roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono, przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na fakt, iż działanie sprawcy wypadku powodujące śmierć I. K. miało miejsce w 1998 r. powodowie nie mogą dochodzić zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. a właściwą podstawą jest art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Przywołując poglądy orzecznictwa dotyczące przesłanek ustalania zadośćuczynienia za krzywdę Sąd Okręgowy wskazał, że na uwzględnienie zasługuje żądanie każdego z powodów do kwoty 60.000 zł. Zasądzając te kwoty uwzględniono, iż powodowie doznali krzywdy wskutek nagłego zerwania więzi z córką, która była dla nich jedną z najistotniejszych relacji. Do chwili śmierci córki spełniali się jako szczęśliwi rodzice, praktycznie codziennie przebywali z nią, darzyli ją ponadprzeciętnym uczuciem miłości. Nagła, tragiczna śmierć przerwała te relacje. Wypadek był traumatycznym przeżyciem, powodującym bolesne odczuwanie braku pierworodnego dziecka, które trwa do dnia dzisiejszego. Powodowie mają poczucie straty, wspominają córkę, odczuwają jej brak, tęsknią za nią. Tragiczne zdarzenie wywołało u powodów długotrwałe i bardzo silnie oddziaływające negatywne skutki. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż nie zostało wykazane aby negatywne konsekwencje psychiczne jakie wystąpiły u powodów po śmierci córki miały charakter ponadprzeciętny, nadto intensywność negatywnych przeżyć powodów z czasem słabła. Aktualnie negatywne emocje uległy wyciszeniu, przeżycia powodów związane ze śmiercią córki – jakkolwiek dolegliwe, związane z cierpieniem - nie zaburzyły definitywnie ich funkcjonowania w społeczeństwie. Powodowie po śmierci córki byli w stanie wykonywać wszelkie obowiązki związane z wychowaniem pozostałych dzieci oraz prowadzeniem domu. Sąd Okręgowy uznał, że traumatyczne przeżycia powodów oraz rozpacz jaka towarzyszyła im w życiu codziennym po utracie bliskiej osoby nie spowodowały w ich psychice skutków ponadprzeciętnie negatywnych - co przemawiałoby za uwzględnieniem żądania powodów w całości. Powodowie nadto jedynie z własnego wyboru nie podjęli leczenia pozwalającego zmniejszyć ból po stracie córki. Ustalając termin, od którego należy naliczać odsetki od zasądzonych kwot Sąd Okręgowy przyjął datę 21 czerwca 2017 r. czyli dzień po dacie, w której strona pozwana wydała decyzję o odmowie wypłacenia żądanych przez powodów kwot. Podstawą orzeczenia o kosztach postępowania w punktach V, VI i VII wyroku stanowił art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku, w części uwzględniającej powództwo wniosła strona pozwana, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. - polegające na braku wyjaśnienia przez Sąd Okręgowy:

a) co konkretnie stanowiło przyczynę uwzględnienia roszczeń powodów z tytułu zadośćuczynienia w łącznej kwocie wynoszącej 120.000,00 zł - oprócz aspektu nagłego zerwania więzi rodzinnych z córką,

b) przyczyny, dla której powodowi i powódce należało się zadośćuczynienie w takiej samej wysokości,

c) jakie okoliczności faktyczne wskazywały w ocenie Sądu na ustalenie, że szkoda powodów wynikała ze zbrodni lub występku;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, wyprowadzenie z niego wniosków sprzecznych

z doświadczeniem życiowym oraz wniosków wzajemnie sprzecznych, jak również częściowo sprzecznych z własnymi ustaleniami Sądu I instancji, tj.:

a) ustaleniu, że szkoda powodów była wynikiem przestępstwa skutkiem czego ich roszczenia nie były przedawnione, mimo, że twierdzenia powodów

w tym zakresie były gołosłowne, a znajdujące się w aktach sprawy postanowienie o umorzeniu dochodzenia nie stanowiło o popełnieniu przestępstwa i nie miało znaczenia dla ustaleń Sądu Okręgowego;

b) ustaleniu, że po śmierci córki u powoda pojawiły się problemy alkoholowe, skutkiem czego od 2001 r. zaczął uczęszczać na spotkania anonimowych alkoholików (str. 4 uzasadnienia) - pomimo tego, że z zeznań powódki jednoznacznie wynikało, że problemy alkoholowe męża nie były związane ze śmiercią córki i miały miejsce już wcześniej, zaś w ostatecznych rozważaniach (str. 6 uzasadnienia), Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie zostało wykazane, aby nadużywanie alkoholu przez powoda było bezpośrednim następstwem śmierci córki,

c) uznaniu, że powodowie darzyli córkę ponadprzeciętnym uczuciem - co świadczy zdaniem Sądu Okręgowego o wzorowych relacjach jakie ze sobą mieli - chociaż z faktu ponadprzeciętnego uczucia między konkretnymi członkami rodziny nie sposób automatycznie wywieść wniosku o wzorowych relacjach, zwłaszcza w sytuacji, w której powódka zeznała, że powód jeszcze przed śmiercią córki miał problemy z alkoholem i w domu bywały nerwowe sytuacje i konflikty z tym związane,

d) ustaleniu, że śmierć córki była dla powodów traumatycznym przeżyciem, powodującym bolesne odczuwanie braku pierworodnego dziecka, które trwa do dnia dzisiejszego - z pominięciem okoliczności, że od śmierci córki powodów minęło niemal 20 lat - chociaż rozważając zebrany materiał dowodowy uznano, że nie zostało wykazane, aby negatywne konsekwencje psychiczne, jakie wystąpiły u powodów po śmierci córki miały charakter ponadprzeciętny a także ustalono, że intensywność negatywnych przeżyć powodów z czasem słabła.

W ocenie apelującego przy tak sprzecznych ustaleniach i wnioskach Sądu Okręgowego nie sposób jednoznacznie ocenić, które z nich były podstawą przyznania zadośćuczynienia, którego wysokość uznano za odpowiednią.

3. art. 231 k.p.c. poprzez założenie, że w sprawie miała miejsce zbrodnia lub występki usprawiedliwiający dwudziestoletni termin przedawnienia roszczeń, mimo tego, że okoliczności takiej nie można ustalić na podstawie innych faktów i zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

4. art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez założenie, że w sprawie miała miejsce zbrodnia lub występki usprawiedliwiająca dwudziestoletni termin przedawnienia, mimo tego, że powodowie nie zaoferowali w tym zakresie żadnego materiału dowodowego, ani nie zgłosili wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

II naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 9 sierpnia 2007 r. i art. 442¹ § 1 i 2 k.c., w związku z art. 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) oraz w związku z art. 6 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i wskutek tego bezzasadne uznanie, że w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń objętych pozwem, co wynikało, z bezpodstawnego uznania, że szkoda powodów wynikała ze zbrodni lub występków, a tym samym zastosowanie znajdował dwudziestoletni termin przedawnienia roszczeń;

2. art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. - poprzez ich niezastosowanie, wyrażające się w uwzględnieniu powództw powodów w części, pomimo tego, że powodowie nie wykazali przesłanek roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym nie wykazali, aby roszczenie przysługiwało im tak co do zasady, jak i co do wysokości,

3. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., 24 § 1 k.c., w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 2 Konstytucji RP - poprzez przyznanie powodom zadośćuczynienia w rażąco zawyżonej wysokości pozostającej w sprzeczności z kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia przyjętymi w orzecznictwie sądów powszechnych, a tym samym naruszenie obowiązku przyznania sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia; naruszenie zasady równości wobec prawa oraz społecznego poczucia sprawiedliwości,

4. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należne są od daty poprzedzającej datę wyrokowania, tj. od dnia następującego po dacie, w której strona pozwana wydała wobec powodów decyzje o odmowie wypłacenia na ich rzecz żądanych kwot.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik strony pozwanej podkreślił, że sprawca wypadku nie został skazany za przestępstwo. W aktach sprawy brak materiału dowodowego, z którego wynikałoby okoliczność popełnienia przestępstwa przez niego. Sąd Okręgowy nie przeprowadził w tym zakresie żadnych dowodów ani nie dokonał własnych ustaleń. W ocenie strony pozwanej, roszczenia powodów przedawniły się w terminie lat trzech od śmierci I. K. a podniesiony zarzut przedawnienia winien skutkować oddaleniem powództwa w całości. Dokonane przez Sąd Okręgowy jedynie założenie istnienia przestępstwa jest niedopuszczalne.

W postępowaniu cywilnym możliwe jest co prawda ustalenie, że szkoda wynikała

z przestępstwa mimo, że nie doszło do skazania jego sprawcy. Niezbędne jest jednak wykazanie znamion przedmiotowych tego przestępstwa oraz to, że popełniła je osoba, za którą odpowiada ubezpieczyciel. Konieczne jest w takiej sytuacji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W okolicznościach niniejszej sprawy nie został zawnioskowany taki dowód. Nadto pełnomocnik strony pozwanej wskazywał, że nie w każdym przypadku śmierć członka rodziny skutkuje takim zerwaniem więzi, które uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia. Od dnia śmierci I. K. do dnia zgłoszenia roszczeń upłynęło ponad 19 lat. Powodowie nie występowali wcześniej

z roszczeniami, ani nie zgłaszali żadnego naruszenia ich dóbr osobistych. Jak zeznali - nie planowali zgłaszania roszczenia i zrobili to tylko dlatego, że do powódki zgłosił się ktoś, kto zasugerował im wytoczenie powództwa. Powód upatruje największej krzywdy w związku ze śmiercią córki w tym, że gdyby żyła, to pomagałaby rodzinie finansowo i wszystkim byłoby wówczas łatwiej żyć. Powódka skorzystała z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej dopiero sześć lat po śmierci córki i to ze względu na chorobę alkoholową męża. Nie korzystała z takiej pomocy po śmierci córki wyjaśniając, że dała sobie radę sama, życie toczyło się dalej, zwłaszcza, że w domu była jeszcze czwórka młodszych dzieci. W świetle takich okoliczności sprawy zadośćuczynienie powodom nie przysługuje. Na wypadek jednak gdyby ten pogląd nie został podzielony strona pozwana podniosła zarzut rażącego wygórowania zadośćuczynienia. Sytuacja życiowa powodów nie uległa zmianie a żaloba nie odbiegała od przeciętnej żaloby po utracie osoby bliskiej. Negatywne

emocje uległy wyciszeniu a przeżycia powodów związane ze śmiercią córki - jakkolwiek dolegliwe, związane z cierpieniem - nie zaburzyły definitywnie ich funkcjonowania

w społeczeństwie. Po śmierci córki byli w stanie wykonywać wszelkie obowiązki związane z wychowaniem pozostałych dzieci oraz prowadzeniem domu, Powódka pozostawała w zatrudnieniu. Nadto powodowie jedynie z własnego wyboru nie podjęli leczenia pozwalającego zmniejszyć ból po stracie córki. Zdaniem strony pozwanej, kolejną istotną okolicznością, którą należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu należnej kwoty zadośćuczynienia, jest upływ czasu od dnia śmierci osoby bliskiej i sposób życia osoby poszkodowanej po śmierci tej osoby. Strona powodowa zakwestionowała także zasadność zasądzenia odsetek od dnia następującego po dniu wydania decyzji

o odmowie zaspokojenia roszczeń powodów. Zdaniem strony pozwanej

w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

W odpowiedzi na apelację podzielili stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu. Podkreślili, że oczywistym jest iż zachowanie sprawcy wypadku nosi znamiona czynu zabronionego i stanowi przestępstwo co przesądza, że brak podstaw by roszczenie powodów ulegało przedawnieniu w terminie trzyletnim. Sąd Okręgowy, zdaniem pełnomocnika powodów, prawidłowo ocenił relacje łączące rodziców ze zmarłą córką i ustalił, że doznali oni krzywdy wskutek nagłego zerwania więzi. Odnośnie kwestii odsetek wskazano, że stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy należy w pełni zaakceptować jako opierające się na poglądzie dominującym

w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wprawdzie nie podaje szerszych motywów uznania czynu za przestępstwo, to jednak zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa. Wbrew stanowisku apelującego, lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy podał przyczyny dla których ustalił wysokość zadośćuczynienia na poziomie po 60.000 zł dla każdego z powodów. Wskazano bowiem, że traumatyczne przeżycie w postaci nagłego zerwania więzi rodzinnej poprzez śmierć osoby najbliższej co spowodowało u każdego z powodów krzywdę w związku z bólem i cierpieniem, które mimo upływu lat nadal trwa. Zaznaczono, że mają oni poczucie straty, wspominają córkę, tęsknią za nią. Tragiczne zdarzenie wywołało w ich psychice długotrwałe i bardzo silnie oddziaływające negatywne skutki. Sąd pierwszej instancji wskazał jakie okoliczności wzięto pod uwagę przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, odnosząc to zarówno do powoda jak i powódki. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego to oboje powodów łączyła analogiczna, silna więź ze zmarłą a zatem ustalenie poziomu krzywdy doznanej przez nich jako rodziców zmarłej na podobnym poziomie jest usprawiedliwione.

Sąd Okręgowy nie wskazał natomiast dlaczego uznał, że zdarzenie z 8 lipca 1998 r. należy ocenić jako przestępstwo w rozumieniu prawa karnego. Choć jednoznacznie taką ocenę wyraził przyjmując 20-letni termin przedawnienia dochodzonego roszczenia w oparciu o art. 442⁽¹⁾ § 2 k.c. Materiał dowodowy zebrany pozwalał jednak na dokonanie ocen w tym zakresie. Zwrócić bowiem należy uwagę, że z postanowienia o umorzeniu dochodzenia oraz z meldunku o zdarzeniu drogowym wynika, że: M. C. w dniu 8 lipca 1998 r. w miejscowości L. kierując samochodem osobowym marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na skutek niedostosowania prędkości jazdy do panujących warunków drogowych wpadł w poślizg, a następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający z przeciwka od strony K. samochód ciężarowy marki (...) o nr. rej. (...). Na skutek zdarzenia śmierć na miejscu poniósł kierowca samochodu M. C. oraz pasażerowie I. K. oraz D. S.. Pasażer S. S. doznał obrażeń ciała na okres powyżej siedmiu dni. Warunki drogowe tego dnia nie były najlepsze,

gdyż jezdnia była mokra i śliska z uwagi na występujące intensywne opady deszczu. Bezpośrednią przyczyną wypadku był niekontrolowany poślizg samochodu (...) i całkowita utrata kontroli nad pojazdem przez kierującego nim M. C.. Przyczyną poślizgu było nieprawidłowe zachowanie się kierującego pojazdem polegające prawdopodobnie na zbyt gwałtownym przyhamowaniu lub gwałtownym skręceniu kierownicą. Zdarzenie nastąpiło na skutek błędu M. C., który w trudnych warunkach drogowych jakie panowały w dniu wypadku nie dostosował prędkości do sytuacji i warunków na drodze.

Dowód: /postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. o umorzeniu dochodzenia z dnia 30 września 1998 r. k. 25-28, meldunek o zdarzeniu drogowym z dnia 8 lipca 1998r. k21)

Jakkolwiek na podstawie art. 11 zd. 1 k.p.c. jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym, to jednak zarówno meldunek Komisariatu Policji w C. jak i postanowienie o umorzeniu dochodzenia stanowi dokument pozwalający na poczynienie ustaleń potrzebnych do oceny, że doszło do przestępstwa. Treść przedmiotowych dokumentów nie była kwestionowana w toku postępowania. Okoliczności tam wskazane są wystarczające do oceny, że zachowanie M. C. w dniu 8 lipca 1998 r. stanowiło przestępstwo. W braku prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym, sąd cywilny może samodzielnie ocenić czy zachowanie sprawcy szkody wyczerpywało znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa, jeżeli jest to potrzebne do oceny zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2009 r., sygn. akt I PK 13/09, Legalis nr 260243). Przypomnieć należy, że czynu zabronionego określonego w art. 177 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto naruszając chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powietrznym lub wodnym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w artykule 157 § 1 k.k. (naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia powyżej 7 dni inny niż ciężki uszczerbek na zdrowiu). Zgodnie z § 2 tego przepisu jeżeli następstwem wypadku o którym mowa w § 1 jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. są przestępstwami powszechnymi. Czynność sprawcza stanowiąca ich znamię składa się z dwóch elementów. Pierwszy człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powietrznym lub wodnym. Drugi, na spowodowaniu odpowiednich skutków z § 1 lub 2. Pomiędzy wypadkiem powstałym wskutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu a doznanymi obrażeniami przez osobę inną niż sprawca lub jej śmiercią musi istnieć bezpośredni związek przyczynowy. Z treści art. 177 § 1 k.k. wynika, że naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może nastąpić także nieumyślnie, natomiast skutki czynu stanowiące jego znamię i decydujące o zaistnieniu przestępstwa objęte są nieumyślnością. Zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określała w dacie zdarzenia przede wszystkim ustawa z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r., nr 98, poz. 602 z późn. zm. – dalej u.p.r.d.). Obok reguł skodyfikowanych, na zasady bezpieczeństwa składają się także reguły nieskodyfikowane, wyinterpretowane z przepisów prawnych oraz wynikające z przyjętych powszechnie zasad bezpieczeństwa. Kierowca ma obowiązek nie tylko prowadzić pojazd zgodnie z obowiązującymi nakazami i zakazami, lecz winien prowadzić pojazd w sposób rozważny i ostrożny (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1983 r., sygn. akt IV KR 113/83, Legalis nr 23777). Z ustaleń Sądu Apelacyjnego bezsprzecznie wynika, iż M. C. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa. Jego zachowanie stanowiło wykroczenie przeciwko zasadzie określonej w art. 19 u.p.r.d. statuującej obowiązek kierującego pojazdem poruszania się z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. M. C. nie dostosował prędkości prowadzonego przez niego pojazdu do warunków drogowych, które w dniu 8 lipca 1998 r. były trudne (padał intensywny deszcz, jezdnia była śliska). Wykonując gwałtowny manewr w połączeniu z niedostosowaną do warunków prędkością spowodował, że samochód wpadł w poślizg co stało się przyczyną zjechania przez niego na przeciwny pas ruchu i zderzenia z nadjeżdżającym pojazdem. W ten sposób na skutek zachowania doszło także do naruszenia zasady poruszania się po prawej stronie jezdni (art. 16 ust. 1 i 2 u.p.r.d.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 u.p.r.d. uczestnik ruchu obowiązany jest zachować ostrożność i unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa. Jeżeli zaś uczestnik ruchu spowodował już zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, jest obowiązany przedsięwziąć niezbędne środki w celu niezwłocznego usunięcia tego zagrożenia. Jeżeli zatem kierujący pojazdem bez uzasadnienia lub na skutek swojego uprzedniego wadliwego zachowania powodującego utratę kontroli nad pojazdem, zjeżdża na

przeciwległy pas ruchu doprowadzając do zderzenia pojazdów to obiektywnie realizuje znamię naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek okoliczności pozwalających na przyjęcie, że do utraty kontroli nad pojazdem doszło na skutek niezawinionej przez M. C. przyczyny a zatem to jego zachowanie stanowiło wyłączną przyczynę zderzenia pojazdów. Naruszenie reguł bezpieczeństwa miało charakter nieumyślny na co wskazuje prędkość pojazdu. Chociaż nie była znaczna (70-80 km/h), to jednak nie została dostosowana do warunków panujących na drodze. Spowodowane skutki zdarzenia wskazują, że czyn M. C. cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Jego zachowanie było zawinione albowiem naruszył on podstawowe zasady ostrożności. Brak jakichkolwiek podstaw by usprawiedliwić naruszenie przez niego reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ujawnione okoliczności obiektywnie wskazują, że to nieprawidłowy sposób prowadzenia pojazdu M. C. doprowadził do wypadku w którym śmierć ponieśli pasażerowi a jeden pasażer doznał rozstroju zdrowia powyżej 7 dni. Sprawca zrealizował zatem wszystkie znamiona czynów zabronionych określonych w art. 177 § 1 k.k. (skutek w postaci rozstroju zdrowia jednego z pasażerów na okres powyżej 7 dni) oraz art. 177 § 2 k.k. (skutek w postaci śmierci dwóch pasażerek, w tym I. K.). Powyższe przesądza, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że śmierć córki powodów nastąpiła na skutek występku i zastosowanie ma 20 letni termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 k.c.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Stan faktyczny jest prawidłowy, znajduje oparcie w materiale dowodowym zebrany w sprawie i został prawidłowo oceniony. Jedynym mankamentem jest brak szczegółowych rozważań co do okoliczności wypadku z 8 lipca 1998 r. wskazujących, że to zdarzenie miało charakter przestępstwa. Pozostałe ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny potwierdza w całości, uznając je za własne. Wyciągnięto z nich trafne wnioski. Przypomnieć należy, że w orzecznictwie zgodnie wskazuje się, iż skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Jedynie takie zarzuty mogą być skutecznie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00, Legalis nr 47441 i z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, Legalis nr 47823). W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy mieści się w granicach określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Nie sposób przyjąć, iż ustalenia stanu faktycznego zostały poczynione w sposób dowolny, jednostronny i pozbawiony obiektywizmu. Ustalone te następnie w sposób prawidłowy wykorzystane w ramach przeprowadzonej oceny prawnej.

Należy podkreślić, że Sąd Okręgowy nie ustalił by nadużywanie alkoholu przez J. K. było bezpośrednim następstwem śmierci I. K.. Nie była to okoliczność wpływająca na wysokość zadośćuczynienia lecz wskazująca na problemy emocjonalne J. K. związane ze skutkami zdarzenia. B. K. zeznała (rozprawa z dnia 1 marca 2018 r.; k. 203 v.), że powód przed wypadkiem okazjnie nadużywał alkoholu zaś po śmierci córki ten problem się nasilił. Te problemy nie uchylają prawidłowości ustaleń co do stosunku bliskości zmarłej z powodami. Nie jest zasadnym kwestionowanie przez apelującego istnienie mocnej więzi rodzinnej powodów ze zmarłą córką. Materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że ona istniała, była silna a śmierć pierworodnego dziecka była dla powodów traumatycznym zdarzeniem, które spowodowało znaczny ból i cierpienie. Okoliczność, że od śmierci I. K. minęło niemal 20 lat pozostaje bez znaczenia, skoro ból po stracie dziecka był przeżyty i nie został zrekomensowany. To, że intensywność przeżyć powodów z czasem słabła nie powoduje deprecjacji ich cierpień z okresu od daty wypadku.

Istotnie cierpienia powodów nie miały charakteru ponadprzeciętnego. Jednak zwyczajny przebieg żałoby rodziców nie powoduje, że śmierć dziecka traci charakter traumatycznego zdarzenia. Brak jakichkolwiek podstaw by przyjąć, że typowy przebieg żałoby nie wywołał krzywdy, która winna zostać zrekomensowana. Nie trzeba zaś wiadomości specjalnych by stwierdzić, że z reguły gwałtowna i niespodziewana śmierć osoby najbliższej powoduje dużą traumę i odmienia życie, nawet jeżeli osoba dotknięta takim zdarzeniem może korzystać ze wsparcia innych bliskich. Krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt (...)nie publ.). Na skutek wypadku doszło w tym przypadku do odwrócenia naturalnego porządku zmian pokoleniowych. Słusznie Sąd pierwszej instancji wskazywał na gwałtowność reakcji psychicznej powódki w związku z wypadkiem i wpływ tego zdarzenia na życie. Ból i cierpienie był udziałem obojga powodów. Okoliczność,

że najbardziej intensywną fazę żałoby powodowie mają za sobą a ich problemy życiowe spotęgował nie stanowiący adekwatnego następstwa wypadku nałóg powoda, nie uchyła podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Prawdą jest, że to na powodach spoczywał ciężar wykazania, że zdarzenie z dnia 8 lipca 1998 r. miało charakter czynu zabronionego. Ten obowiązek został zrealizowany z uwagi na przedstawienie przez nich dowodu z dokumentów w postaci postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.o umorzeniu dochodzenia w którym opisano okoliczności zdarzenia wskazujące na przestępny charakter czynu M. C.. Dla tej oceny nie było konieczności zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej.

W konsekwencji nie można podzielić zarzutu naruszenia prawa materialnego. Skoro zdarzenie powodujące śmierć I. K. miało charakter przestępstwa to nie doszło do błędnego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. oraz art. 442¹ § 1 i 2 k.c.

w związku z art. 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 80, poz. 538). Dwudziestoletni termin przedawnienia liczyć należy od dnia wypadku a zatem na dzień wytoczenia powództwa (17 października 2017 r.) do przedawnienia jeszcze nie doszło. Nie upłynął także 10-letni termin przedawnienia od dnia wypadku do dnia zmiany przepisów i wprowadzenia art. 442¹ k.c.

Nie są wreszcie zasadne zarzuty kwestionujące roszczenie powodów zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Zupełnie bezpodstawne i nie znajdujące potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym jest twierdzenie apelującego, że powodowie nie wykazali by więź rodzinna łącząca ich z córką była tego rodzaju, że jej zerwanie nie rodziło poczucia krzywdy – a tylko takie ustalenia pozwoliłoby na zakwestionowania roszczenia co do zasady. I. K. była pierwszym dzieckiem powodów. Była osobą z którą wiązali nadzieje na przyszłość a także liczyli na jej pomoc. Więzy rodzinne łączące powodów z córką były mocne, relacje bardzo dobre. Zmarła pomagała w wychowaniu młodszego rodzeństwa i jako najstarsza z dzieci była traktowana szczególnie. Chociaż żałoba powodów miała typowy przebieg to nie uchyła to krzywdy powodów.

Prawidłowo Sąd Okręgowy przyjął, że skoro tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce w dniu 8 lipca 1998 r., w więc przed dniem wejścia w życie § 4 art. 446 k.c. to roszczenie powodów o zadośćuczynienie znajduje podstawę prawną w treści art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Utrwalone orzecznictwo, w tym uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, jednoznacznie potwierdza prawidłowość zastosowanej przez Sąd pierwszej instancji podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Chronionym dobrem osobistym jest w tym przypadku więź rodzinna. Obowiązujący w dacie zdarzenia przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe - a za krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody. Konsekwentnie, w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 45 dotyczącą analogicznego unormowania na gruncie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r.).

Stosownie do art. 448 k.c. zadośćuczynienie powinno zostać przyznane w odpowiedniej wysokości. Kwestia oceny rozmiaru krzywdy w należy ostatecznie do rozpatrującego sprawę sądu, który winien jej dokonać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. Przy ocenie jaka suma jest odpowiednia z powodu naruszenia dóbr osobistych należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone, stopień nasilenia i czas trwania negatywnych skutków przez osobę, której dobro zostało naruszone, rodzaj ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Kwota

zadośćuczynienia powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10 LEX nr 1164114).

Podkreślić także należy, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem ingerencja Sądu II instancji w wysokość zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd I instancji dopuszczalna jest jedynie w wypadku, gdy zasądzona z tego tytułu suma jest rażąco niska lub wygórowana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, Legalis nr 208587; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 roku, sygn. akt IV CSK 112/14, Legalis nr 1180471; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 stycznia 2015 roku, I ACa 676/14, Legalis nr 1186053). W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd Okręgowy uwzględnił w sposób prawidłowy i wystarczający istniejący związek emocjonalny między zmarłą a powodami a także nadał właściwy sens ustaleniu, że ich żałoba miała charakter typowy. Z doświadczenia życiowego wynika, że śmierć dziecka, z którym rodzic jest silnie związany, jest wydarzeniem traumatycznym i bardzo intensywnym, wywołującym cierpienie o trudnym do ustalenia rozmiarze. Nie sposób podzielić zarzutu apelacji by zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł było rażąco zawyżone i nieodpowiednie dla rozmiaru tego rodzaju krzywdy. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika strony skarżącej, przyznana kwota w ustalonych okolicznościach sprawy nie jest wygórowana.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy, że wymagalność tego rodzaju roszczenia, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku. Datą początkową naliczania odsetek za opóźnienie może być zarówno dzień wyrokowania jak i dzień poprzedzający datę wydania orzeczenia w przedmiocie zadośćuczynienia. Powodowie w niniejszej sprawie dochodzili odsetek od dnia 21 czerwca 2017 r. (dzień po dniu w którym uzyskali odmowę uwzględnienia roszczeń). Roszczenie powodów o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł. zostało natomiast zgłoszone stronie powodowej pismem z 16 lutego 2017 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego na dzień wydania decyzji odmownej w dniu 20 czerwca 2017 r. znane były wszystkie istotne okoliczności potrzebne dla prawidłowego ustalenia wysokości zadośćuczynienia dla powodów. Zatem, z uwagi na datę zgłoszenia roszczenia, słusznym jest domaganie się przez nich odsetek od dnia 21 czerwca 2017r. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 192/12 Lex nr 1331306, że: „jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. Można dodatkowo wskazać, że strona pozwana nie może sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia części świadczenia oczekując np. na wydanie prawomocnego wyroku i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 LEX nr 1129170 i z dnia 14 stycznia 2011r. I PK 140/10 OSNP 2012/5-6/66). Nie ujawniono żadnych okoliczności następczych zaistniałych po wezwaniu do spełnienia uzupełniającego świadczenia a jedynie przeprowadzono dowody, które potwierdziły tylko, że zdarzenie miało istotny wpływ na przeżywanie bólu i cierpienia po stracie ojca i męża, co mógł weryfikować profesjonalny ubezpieczyciel jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego. Mimo więc uznaniowości zadośćuczynienia odsetki mogły być zasądzone od dnia wskazanego przez Sąd Okręgowy, szczególnie przy uwzględnieniu zgłoszenia z dnia 16 lutego 2017r. i terminu wypłaty zadośćuczynienia określonego w art.14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 817 k.c.

Powyższe wywody przesądzają bezzasadność apelacji i podniesionych przez apelującego zarzutów. Zatem, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od strony pozwanej solidarnie, jako przegrywającej sprawę, na rzecz powodów kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalonymu w stawce minimalnej określonej przez przepisy

§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Sławomir Jamróg SSA Jerzy Bess SSO Wojciech Żukowski